





Za kulisami zajść w Bogocie

Tajemnice wypływają z mroków Krew, dolary i mafiactwa

Na posiedzeniu parlamentu w Montevideo (Urugwaj), poseł komunistyczny, Arismendi, wystąpił z przemówieniem, wyjaśniającym w znacznej mierze to i przebieg pamiętnych zajść w Bogocie.

Gaitan dążył do zjednoczenia swego narodu w walce o wolność i rozwój gospodarczy, wzywał do wzmocnienia szeregów kolumbijskich Związków Zawodowych.

kańskiego frontu antykomunistycznego, podczas gdy państwa południowo-amerykańskie pragnęły nawiązać współpracę gospodarczą i opracować wspólny program odbudowy.

Admirał Zacharias zarzucił rządowi USA, że nie opracował dotychczas żadnego pozytywnego planu podniesienia poziomu życiowe-

go w krajach Ameryki Łacińskiej i właśnie dlatego „konferencja w Bogocie zakończyła się w gruncie rzeczy fiaskiem jeszcze przed wybuchem rozruchów”.

Tak więc, tajemnica zajść w Bogocie wyjaśnia się całkowicie, ale nie w ten sposób, w jaki chcieliby przedstawić te zajścia różni spece od t.zw. zamachów komunistycznych.

Śladem NASZYCH ARTYKUŁÓW

Izba Lekarska prowadzi dochodzenie

Swego czasu w dziale „Interpelacje naszych Czytelników” zamieściliśmy list, podpisany inicjałami dr. A.H. pt. „Co na to Izba Lekarska”.

W tych dniach otrzymaliśmy pismo Izby Lekarskiej Łódzkiej, podpisane przez prezesa Izby, dr. Tomaszewskiego i sekretarza Izby — dr. Wieliczńskiego.

Wspólne wysiłki dla wspólnego celu

Ludy ZSRR wzmożoną pracą uczczą Święto Pracy

Wiele fabryk i przedsiębiorstw radzieckich postawiło sobie za punkt honoru wypełnienie 5-miesięcznego planu do dnia 1 Maja, tj. w 4 miesiące.

W wyrażeniu zamacza się wzmożony w porównaniu z ubiegłym rokiem, rozwój ciężkiego przemysłu (hutnictwo, metalurgia).

Tempo pracy wzrosło również w przemyśle lekkim (tekstylia) i spożywczym (cukrownictwo, przemysł konserwowy).

W charakterze ludzi radzieckich nie leży jednak „spoczywanie na laurach”.

Zarządzenie Rady Ministrów ZSRR z dnia 10.IV. 1948 r. obniżyło szereg cen detalicznych przeciętnie o 20 procent.

W szeregu wielkich fabryk leningradzkich rozpoczęło się już współzawodnictwo pracy w poszczególnych zawodach (walcownicy, tokarze, kowale i in.).

W przedmającym wysiłku pracy nie pozostaje w tyle również wieś.

Państwo radzieckie udziela rolnictwu wydajnej i systematycznej pomocy.

Łańcuch współzawodnictwa 1-majowego

PZPB Nr 8 (d. Biederman) jedne z pierwszych w Łodzi, uchwaliły wykonać przedterminowo, t. zn. do 10 grudnia, roczny plan produkcji — i one to właśnie wezwały do tegoż PZPB Nr 4 (dzięki nieszcześliwemu zbiegowi okoliczności, wiadomości o tym dociera do opinii publicznej z opóźnieniem).

PZPW Nr 38 WŁĄCZAJĄ SIĘ DO ŁAŃCUCHA

W zakładach PZPW Nr 38 na zebraniach przedstawicieli Rad Zakładowych, Kół fabrycznych oraz obu partii robotniczych i kierownictwa technicznego oraz Dyrekcji Zakładów powzięto jednomyślnie rezolucję, wyrażającą zobowiązanie do wykonania planu rocznego w terminie do dnia 30 listopada 1948 r.

FABRYKA KONFEKCYJNA—OSRODEK Nr 3

Na ogólnofabrycznej masowo uchwaliła wykonać roczny plan produkcji w ciągu 10 miesięcy, t. zn. do dnia 1 listopada b. r. i wzywa do przedterminowego wykonania planu, Państwową Fabrykę w Bydgoszczy.

KONFEKCJA NIE POZOSTANIE W TYLE

Na Akademii 1-majowej w dn. 28 kwietnia b. r. Załoga i Dyrekcja Państw. Fabr. Konf. — Osrodek Nr 4 uchwaliły: 1. Rozszerzyć współzawodnictwo pracy — indywidualne, zespołowe oraz między Osrodkami, stać się przodującym Osrodkiem Przemysłu Konfekcyjnego w Polsce.

Interpelacje naszych Czytelników Czy wydawanie świadectwa moralności musi trwać 7 mies.

Jako repatriant wróciłem do kraju w 1947 roku. Będąc szoferem-mechanikiem, zdałem egzamin na prawo jazdy, lecz dotychczas nie mogę go otrzymać, z powodu braku świadec-

stwa moralności, o które staram się bezskutecznie w Starostwie Grodzkim Śródmiejsko-Łódzkim przez 7 miesięcy.

Sprawa odwiekana jest z dnia na dzień, a gdy byłem 26. 4. b. r. w Starostwie, powiedziano mi, że na wydanie świadectwa moralności nie ma ograniczonego terminu.

OD REDAKCJI: Pragniemy bardzo, aby Starostwo Grodzkie Śródmiejsko-Łódzkie rozpatrzyło sprawę ob. Lisa.

Interpelacje naszych Czytelników Godziny urzędowania dziekanatów

Chcielibyśmy za pośrednictwem Redakcji „Głosu Robotniczego”, który nieraz okazał nam pomoc w załatwianiu różnych ważnych spraw, zwrócić uwagę Uniwersytetowi Łódzkiemu na pewne niedociągnięcia, które bardzo nam, łódzkiej młodzieży akademickiej, utrudniają życie.

z pracy, dziekanaty są już zamknięte i nasze sprawy studenckie pozostają przez długi czas nie załatwione.

Z tych powodów pragniemy, aby rektorat Uniwersytetu Łódzkiego przedłużył lub zmienił godziny urzędowania w dziekanatach, umożliwiając w ten sposób pracującym studentom załatwianie wszystkich formalności, związanych ze studiami.

Grupa studentów U. Ł.

Udział przedstawicieli polskiego ruchu zawodowego w Święcie 1 Maja w krajach zaprzyjaźnionych

Przedstawiciele polskiego ruchu zawodowego wyjeżdżają do Jugosławii, Czechosłowacji i Węgier, celem wzięcia udziału w obchodzie święta 1-go Maja.

Do Belgradu wyjeżdża kierownik Wydziału Zagranicznego KCZZ Władysław Kuszyk, do Pragi sekretarz KCZZ Jędrzejewski i dyrektor Funduszu Wzrostu Pracowniczych Kania, do Budapesztu członek Prezydium Zw. Nauczycielstwa Polskiego Ferenc i ob. Fijałkowska.

Do Polski zapowiedzieli swój przyjazd na uroczystości Święta Pracy, przedstawiciele ruchu zawodowego Jugosławii i Rumunii.

GEN. MIECZYŚLAW MOCZAR W WALCE O NIEPODLEGŁĄ BRYGADY AL - ZIEMI KIELECKIEJ - W AKCJI BOJOWEJ

Gdy mieliśmy już odjeżdżać przyprowadzono nam kilku byłych jeńców sowieckich, zbiegłych z niemieckiego obozu. — Byli oni jakiś czas u „Wyrwy” w charakterze instruktorów broni przeciwpancernej.

i że jeżeli oddziały nasze byłyby słabsze, mjr. „Wyrwa” niewątpliwie nie „tolerowałby” ich działania „w swoim rejonie”.

Odpowiedź „Wyrwy” doprowadziła nas do wściekłości. Na szczęście masy akowskie posiadały odmienne zdanie od pana „Wyrwy”.

Zacząły się masowe dezercje z oddziałów A. K. Nie chciano siedzieć bezczynnie, a stosunek oficerów do żołnierzy stwarzał sytuację, która dla synów chłopów i robotniczych była nie do zniesienia.

Hanicza wzrastał z każdym dniem na siłach. Dzięki posiadaniu radiostacji posiadał on bezpośredni kontakt z Lublinem i otrzymywał zrzucone broni i ładunków wybuchowych.

Jednocześnie wzrastała ilość wysadzanych i zdobytych przez A. L. pociągów. Przekroczyliśmy liczbę 100 wysadzonych pociągów, tysiąc unieszkodliwionych okupantów i dziesiątków wysadzonych mostów.

IV-ta kompania aprowizacyjna (dowódca „Alin”), zwiad (d-ca „Sokół”), bezpieczestwa (d-ca „Brzoza”), pluton sztabowy.

I-sza Brygada im. Ziemi Kieleckiej.— Dowódca — „Zygmunt”, szef sztabu „Kornecki”, siła liczbowa — ponad 500 ludzi.

II-ga Brygada im. „Świt” — dowódca „Łokietek”, szef sztabu — „Orkan”, siła liczbowa — około 400 ludzi.

III-cia Brygada im. Gen. Bema — dowódca „Hanicz”, siła liczbowa — 400 ludzi.

Poza tym w naszych szeregach znajdowało się około 1200 ludzi byłych jeńców sowieckich. Byli to doskonale wy-

ćwiczeni i wytrawni żołnierze. Z ich szeregów zostały sformowane dwie brygady: — 10 Brygada im. „Swoboda” i 11 Brygada im. „Pobieda”.

W dniu 13 września wyszedł następujący rozkaz, który przytaczam w odpisie z oryginału:

ROZKAZ 57. M. p. 13. IX. 44 r. Z dniem 23 b.m. powołuje na d-cę sowieckiej jednostki wojskowej wchodzącej w skład Wojska Polskiego ob. Piotra.

Na szefa sztabu — st. lejtnanta — Gonczarowa.

Na szefa bezpieczestwa — st. lejtnanta Sława.

Na oficera propagandy — kpt. Aleksandra.

D-cą 10-ej Brygady im. „Zwycięstwo” mianuje st. lejtnanta Końcowa. Szefem sztabu — mjr. Cebulskiego. Oficerem propagandy — lejtn. Czomowa.

D-ca 11-ej Brygady im. „Wolność” mianuje st. lejtn. Rozszczeńka, oficerem propagandy — lejtn. Markiteńko.

O powstaniu powyższych brygad podano do wiadomości wszystkich jednostek A. L. w Rozkazie 59 z dnia 14. IX. 44 r., którego odpis przytaczam z oryginału.

Armia Ludowa Dowództwo Obwodu Nr. 3. Zl. p. 14. IX. 44 r.





